

**Marcin Ogdowski**  
Afganistan - przez przypadek  
nie zginąłem

**Jan Holoubek**  
Zwyczajni rodzice, zwykły dom

**Dr Alicja Długołęcka**  
Mała pigułka,  
wielka rewolucja

**Domy opieki –  
umieranie z samotności**

A photograph of three men in black tuxedos and white shirts with black bowties. They are standing against a dark blue background. The man in the center is bald and has a serious expression. The man on the left has short grey hair and blue eyes. The man on the right has dark hair and a serious expression. They are all looking directly at the camera.

# Platforma Obywatelska POGRZEB NA RATY

# Zostań Partnerem Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę

Rozpoczynamy projekt rozbudowy i modernizacji placówki, w której skrzywdzone i wykorzystywane seksualnie dzieci od 2018 roku otrzymują bezpłatną pomoc.

Pomóż dzieciom – dołącz do Partnerów Zielonego Centrum Pomocy Dzieciom!

Kontakt: [magda.sadlowska@fdds.pl](mailto:magda.sadlowska@fdds.pl)



Więcej na stronie: [fdds.pl](http://fdds.pl)



tremend





## Mieszkanie baju baj

To jest stały element gry polityków z Polakami. Odkąd pamiętam, każda ekipa obiecywała budowę mieszkań. Przed wyborami. I choć minęło tyle lat, nikomu nie udało się zbliżyć do rekordów z czasów Gierka. Gdzie spojrzeć, stoją bloki z lat 70. i 80., a 20-letnie budynki na warszawskim Ursynowie i w wielu innych miastach sypią się na potęgę. Efektem wolnego rynku są błyskawiczne fortuny wycwanionych deweloperów i dożywotnie kredyty mieszkaniowe, które ludzie będą spłacać, mieszkając w blokach do remontu.

Gdyby zebrać wszystkie mieszkaniowe obietnice polityków, jakie głosili po roku 1990, powstałby wielki papierowy pomnik. Pomnik hucpy i żerowania na naiwności rodaków. Pomysłowości i fantazji obiecującym mógłby pozazdrościć sam Stanisław Lem. A bezczelności nawet Ryszard Czarnecki. Cwany polityk PiS, który dla ojczyzny ratowania jeździł zimą w starym, odkrytym samochodzie z Przemyśla do Brukseli i na ten prostacki, choć kosztowny numer naciął nas, bo Unia to też my, na pół miliona złotych. Co zwykły wyborca może myśleć o takich oszustach, którzy obleźli politykę? Jak ma traktować media, które robią z nimi wywiady jak gdyby nigdy nic, jakby nie było tych wszystkich oszustw i złodziejstwa na dużą skalę? Zwykły obywatel siedziałby za to w areszcie albo po wyroku w więzieniu.

Problem tanich mieszkań jest problemem systemowym. Rozwiązywalnym. Są kraje, gdzie potrafiono to zrobić. Z pewnością taką drogą nie jest dorzucenie do obiecanych przez Morawieckiego 100 tys. mieszkań kolejnych 75 tys. obiecanych przez Lewicę.

Morawiecki to polityk, który pracuje doraźnie. Nie zna przecież dnia, gdy z kaprysu prezesa Kaczyńskiego przestanie być premierem. Jest nowym wcieleniem Zagłoby. Też potrafi obiecać Niderlandy, a co dopiero jakieś 100 tys. mieszkań czy milion samochodów elektrycznych.

Na szczycie piramidy politycznej mamy prezydenta Dudę. Można powiedzieć: jaki człowiek, taki szczyt. I to jest najtańsze określenie kogoś, kto będąc modelem ignorancją, odmawia kwalifikacji i patriotyzmu prof. Adamowi Bodnarowi, rzecznikowi praw obywatelskich. Dudzie ufa jeszcze 41% Polaków. Ale ta winda jedzie już tylko w dół. Wstyd, że kraj z takimi aspiracjami ma kogoś tak marnego.

Czy może więc dziwić, że większość Polaków obserwujących, jak sobie poczynają ludzie ze świecznika, uważa, że są wobec tego kompletnie bezradni? Według CBOS 61% Polaków jest przekonanych, że ludzie tacy jak oni nie mają realnego wpływu na bieg wydarzeń w kraju.

Nasz **newsletter** czeka

Zapisz się, otrzymasz fragment książki prof. Andrzeja Walickiego „PRL i skok do neoliberalizmu” w prezencie!



[www.sklep.tygodnikprzeglad.pl](http://www.sklep.tygodnikprzeglad.pl)

### CYTATY

**JAKUB ŻULCZYK**, pisarz

*Kiedy zapanował krwiożerczy kapitalizm, główną religią społeczną, ważniejszą niż katolicyzm, stał się jakiś darwinizm.*

„Polityka”

**AGNIESZKA CEGIELSKA**, dziennikarka

*Marzy mi się moda na czarną porzeczkę, dziką różę i aronię. To moi superbohaterowie.*

„Viva!”

**BAKOWSKI**



## W NUMERZE

### KRAJ

- 8 Platforma Obywatelska**  
Pogrzeb na raty
- 11 Czy Platforma przetrwa ten kryzys?**  
– rozmowa z prof. Jarosławem Flisem
- 13 Wielka samotność w domach opieki**  
Mieszkańców DPS zabija tęsknota
- 16 Popchnąć gospodarkę na nowe i ciekawe tory**  
– rozmowa z dr. Tomaszem Makarewiczem

### WOJSKO

- 19 Blizna**  
Wojna się nie kończy, gdy milkną strzały

### ZAGRANICA

- 23 Największy wyścig współczesnego świata**  
Szczepionkowa batalia gigantów
- 26 Jerozolimska beczka prochu**  
Konflikt Izrael – Palestyńczycy
- 30 Powolna śmierć najgorszej z kar**  
Kto stosuje karę śmierci
- 32 Kolumbia: pokój jeszcze daleko**  
Korespondencja z Ameryki Południowej

### OPINIE

- 36 Małgorzata Żuber-Zielicz**  
Kłopot z podstawami programowymi

### KULTURA

- 42 Kamera zawsze leżała w domu**  
– rozmowa z Janem Holoubkiem
- 45 Culturalia**
- 46 Z „Wieczoru” do „Czerwoniaka”**  
Kariera Tadeusza Dołęgi-Mostowicza
- 66 Józef Wilkoń. Konie i niekoniecznie**

### ZDROWIE

- 50 Pigułka, która zrobiła rewolucję**  
– rozmowa z dr Alicją Długolecką

### MEDIA

- 54 Grand Press Photo 2021**

### EKOLOGIA

- 56 Turnicki Park Narodowy teraz!**  
Inicjatywa Dzikie Karpaty

### SPORT

- 58 Jak w wielopokoleniowej rodzinie**  
100 lat „Przeglądu Sportowego”

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**  
Mieszkaniowe bajki
- 29 Jan Widacki**  
Litwa naszą przewodniczką do Europy
- 35 Roman Kurkiewicz**  
Polska bez celu
- 39 Andrzej Szahaj**  
Bill Gates jako zbawca ludzkości
- 41 Tomasz Jastrun**  
Głowa gołębia
- 53 Wojciech Kuczok**  
Rakowiec, 12 maja, godzina 14.05



# 32

## ZAGRANICA

### KOLUMBIA: POKÓJ JESZCZE DALEKO

Korespondencja z Ameryki Południowej

# 54

## MEDIA

### GRAND PRESS PHOTO 2021



### TURNICKI PARK NARODOWY TERAZ!

#### Inicjatywa Dzikie Karpaty

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. JAN BIELECKI/EAST NEWS(2), MAREK KONRAD/REPORTER, SHUTTERSTOCK

# 56

## EKOLOGIA



## f Jaka Polska po wojnie

Polska miała przyjąć plan Marshalla? Plan Marshalla zakładał stworzenie z Polski kraju typowo rolniczego. Utrwałaby on przedwojenny podział na uprzemysłowiony Zachód i rolniczo-surowcowy



Wschód, więc co z tego, że być może łatwiej odbudowalibyśmy domy, drogi i koleje? W dalszym ciągu byłibyśmy krajem rolniczym, bez rozwiniętego przemysłu, bardziej niż kiedykolwiek uzależnionym od innych.

A przecież bez uprzemysłowienia nie ma postępu technicznego, nowych technologii. Warunkiem otrzymania pomocy z tego planu było też otwarcie kraju na penetrację kapitału Stanów Zjednoczonych oraz utrzymanie gospodarki wolnorynkowej – ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami. Plan Marshalla był zatem nie do zaakceptowania nie tylko przez władze państwowe (początkowo go przyjęły, na szczęście wycofały się), ale także przez odpowiednik przedwojennych władz, Rząd RP na Emigracji, który również chciał uprzemysłowienia Polski.

Skoro mowa o braku suwerenności, przyjęcie pomocy Stanów Zjednoczonych również powodowało jej utratę, tylko na rzecz innego supermocarstwa. W krajach zachodnich armia USA stacjonowała jeszcze liczniej i miała jeszcze większy arsenał niż Armia Radziecka w krajach bloku wschodniego. Warto także zanotować, że część amerykańskiej „pomocy” miała postać wysoko oprocentowanych kredytów – np. jeszcze w 1969 r. odsetki z planu Marshalla stanowiły 62% zadłużenia zagranicznego Irlandii. Po zakończeniu wojny świat został podzielony, nie było możliwości zachowania pełnej suwerenności.

*Michał Czarnowski*

## f Kościół bez liderów, bez wizji

Z artykułu „Kościół bez liderów, bez wizji” wynikałoby, że zepsucie polskich biskupów i gnicie Kościoła katolickiego to kwestia ostatnich kilku, może kilkunastu lat. Tymczasem to proces rozpoczęty jeszcze w I Rzeczypospolitej, zapobiegliwie konserwowany w czasach zaborów, w ogóle nieruszony w II Rzeczypospolitej, niespecjalnie interesujący niemieckie władze, chwilowo i słabo powstrzymany za Bieruta, wracający na swoje tory za Gomułki, rozpędzony za Gierka i Jaruzelskiego, a osiągnący prędkość światła w III RP i jej zwyrodnieniach.

Mariaż polskiego Kościoła katolickiego z nacjonalizmem (choć twórcom endecji wydawał się sojuszem czysto technicznym) był mistrzowskim posunięciem ze strony władz Kościoła: Polak równa się katolik.

*Olaf Nowaczyk*



## f Powrót analfabetyzmu

O wtórnym analfabetyzmie zaczęto mówić ok. 20 lat temu. Od tamtej pory jest tylko gorzej. Ale jak ma być, skoro np. jedynym narzędziem sprawdzającym ułamek wiedzy stały się testy? Ułamek, bo przecież nie całą wiedzę.

Bo wiedza to nie tylko treści, ale również, lub przede wszystkim, umiejętności.

*Barbara Tomasiak*

**Więcej listów na ten temat na s. 40**

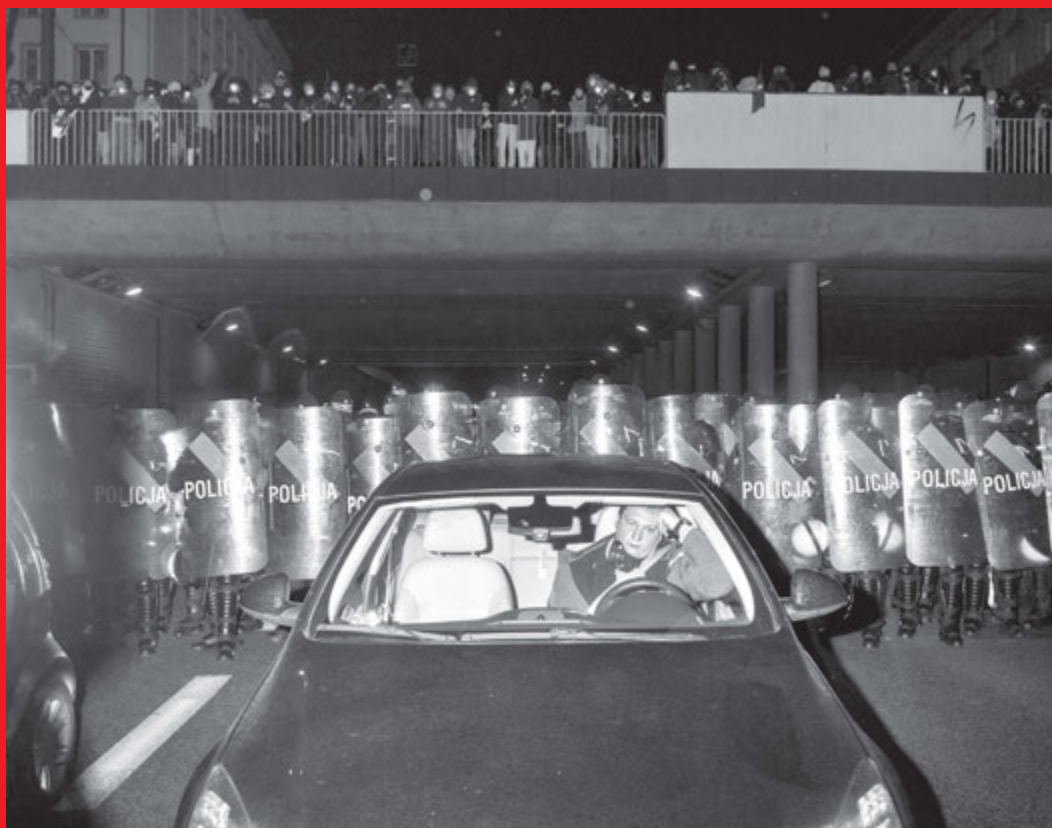


# ZDJĘCIE ROKU



I miejsce w kategorii  
**WYDARZENIA**  
– Adam Lach,  
Napo Images

Kierowca  
utknął między  
kordonem policji  
a protestującymi  
przeciw orzeczeniu  
Trybunału  
Konstytucyjnego  
w sprawie aborcji.  
Warszawa,  
28 listopada 2020 r.



**W Warszawie od 2017 r. dzięki programowi in vitro dofinansowywanemu przez samorząd urodziło się 1012 dzieci.**

**Roman Szelemej**, prezydent Wałbrzycha i praktykujący lekarz, **oraz rada miasta po przyjęciu uchwały dotyczącej obowiązkowych szczepień przeciw koronawirusowi mimo agresywnych ataków antyszczepionkowców apelują o zmianę podejścia do tej choroby.**

**100 mln książek za 2,1 mld zł kupili Polacy w 2020 r.** Najczęściej kupują je kobiety w wieku 25-34 lata (22%).

**Polska jest największym producentem sprzętu AGD w Europie.** W 35 fabrykach wyprodukowano w 2020 r. 30 mln sztuk sprzętu (w tym 24 mln dużego AGD), z czego ponad 90% trafiło na eksport.

**Koszalin ma najwięcej zieleni wśród polskich miast. Tereny zielone zajmują 70% powierzchni miasta.** Odwrotna sytuacja jest w Opolu, które ma ich 25,2%.

**Dąbrowa Górnicza (0,64 m tras rowerowych na mieszkańca), Koszalin (0,63 m) i Rzeszów (0,54 m)** to według wyszukiwarki obiektów wakacyjnych Holidu **najlepsze miasta pod względem dostępności ścieżek rowerowych.**



Od początku epidemii w Polsce infekcję koronawirusem potwierdzono u 2 849 014 osób, z których 71 311 zmarło (stan na 14 maja).

W świetle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Trybunał Konstytucyjny, wydając wyroki z udziałem dublerów, których powołał prezydent Duda, nie jest „sądem ustanowionym przez ustawę“.

**Jan Maria Rokita dostał już 145 tys. zł odszkodowania za działalność opozycyjną, ale domaga się 549 tys. zł. Bez skutku.** Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego oddaliła skargę nadzwyczajną prokuratora generalnego.

3,1 tys. km (13,9%) dróg zarządzanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad jest w złym lub krytycznym stanie, a 5,3 tys. km (24%) jest w stanie niezadowolającym.

**Ks. Andrzej Bryg**, proboszcz z Nowej Wsi Etckiej, zdewastował dawny cmentarz ewangelicki, którym zarządza. Parafia ewangelicko-augsburska protestuje, a prokuratura myśli, czy zadzierać z Kościołem.

**Antoni Wręga**, zastępca ambasadora RP w Czechach, w liście do czeskiego ministra ostrzega przed zakłóceniami w relacjach między naszymi krajami. A to w związku z tym, że w Czechach można legalnie usunąć ciążę do 12. tygodnia. Takie są skutki skoku Ordo luris na MSZ i paranoi fanatyków ideologicznych.

## PRZEBŁYSKI

### Siarkowska plus siostra, plus prokurator

Uderz w stół, a odezwie się Siarkowska. Napisałiśmy, że Klaudiusz Tchórzewski, bratanek ważnego polityka PiS, posła i eksministra energii (Ostrołęka się kłania) Krzysztofa Tchórzewskiego, został przywieziony z Indii wraz z całą rodziną specjalnym samolotem. Goła prawda. Niezależny dziennikarz Piotr Krysiak odkrył, że w błyskawiczne ściągnięcie Klaudiusza Tchórzewskiego do Polski bardzo, a nawet bardzo, bardzo, zaangażowała się Anna Siarkowska, posłanka PiS. Można by pomyśleć, że Siarkowska ma takie dobre serducho. Można by, gdyby nie pewien szczegół. Rodzinny. Posłanka Siarkowska jest osobistą siostrą żony Klaudiusza Tchórzewskiego. I to siostra Siarkowskiej przyleciała z mężem. A za ujawnienie tego rodzinnego wsparcia Siarkowska straszyna redaktora Krysiaka prokuratorem i sądem.



### Lisicki w tunelu

Świat w głowie Pawła Lisickiego jest ponury. Z Watykanu płyną tylko złe wiadomości. Szef „Do Rzeczy” ma coraz więcej uwag do postawy papieża Franciszka. A jeszcze to okropne lewactwo, które szarżuje na święte wartości Lisickiego. Choć i jemu zaświeciło słońeczko. Szykuje się mocno egzotyczny sojusz PiS z Orbánem i Salvinim. Zawsze to jakieś światelko w tunelu. Każdy sojusznik jest dobry, jeżeli broni chrześcijaństwa. Oczywiście tego specyficznego, à la Lisicki. Dla tej sprawy jest gotów przelknąć nawet silne więzy Salwiniego i Orbána z Putinem. Może kiedyś skorzysta z tego pomostu?



### Dworczyk na strzelnicy

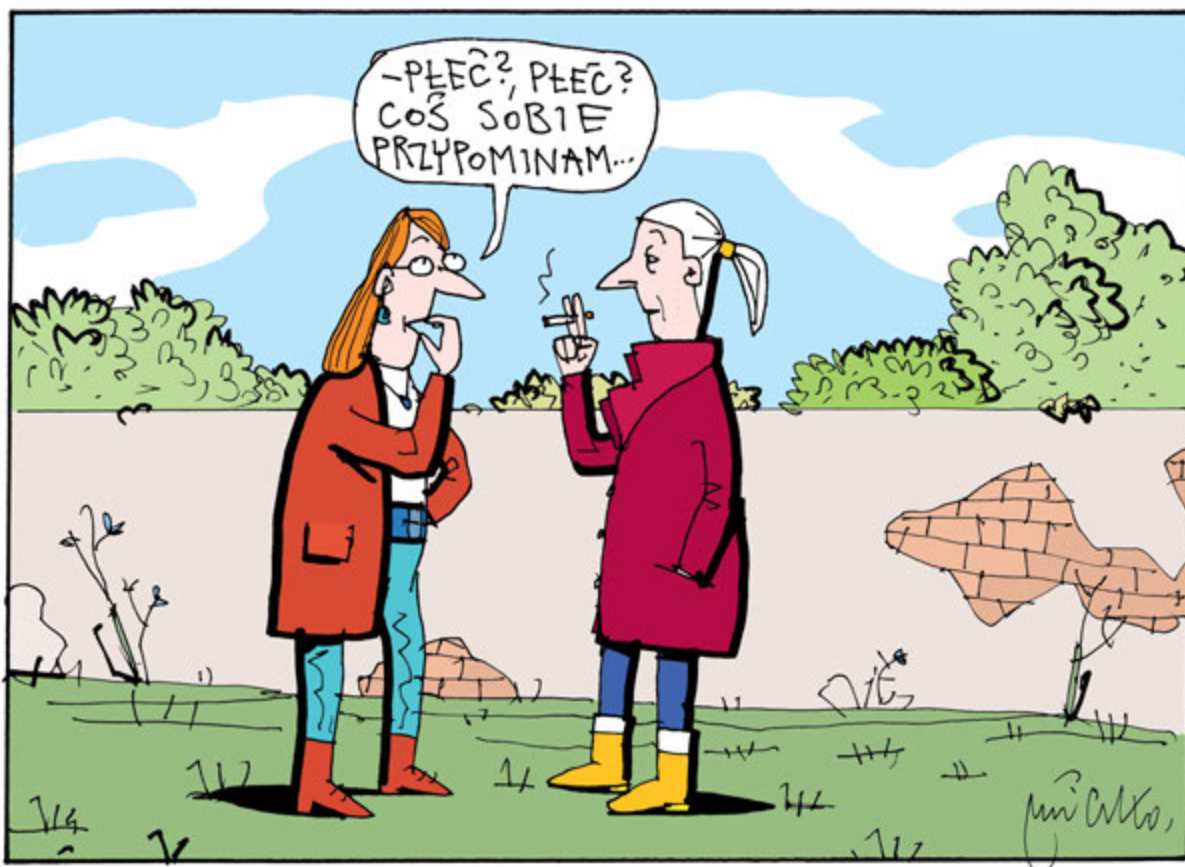
Dworczyk to, Dworczyk tamto. Dworczyk coś obiecał Lewicy. I Lewica będzie go trzymać za słowo. Trzymajcie, trzymajcie. A w przerwie w trzymaniu wspomnijcie nie tak znowu odległy rok 2017. I Michała Dworczyka jako wiceministra obrony. U Macierewicza! I deklarację Dworczyka, że „w każdym powiecie będzie strzelnica”. Na 380 powiatów powstały dwie! Pomysł był oczywiście bez sensu. A realizacja taka jak wartość słowa Dworczyka.



### Dentysta z doradcą pod rękę

Nie zgadniecie, jakie zawody najbardziej ucierpiały w czasie pandemii! Kto najszybciej sięgnął po 5 tys. zł „na pokrycie bieżących kosztów”? Prawnicy na samozatrudnieniu. Prawie 8 tys. pobrało tę kasę, i to tylko w Warszawie. A tuż za nimi są doradcy „w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania”. 7167 wniosków. Też w Warszawie. Świetnie sobie doradzili. Podobnie jak doradcy podatkowi, którzy zarzucili wnioskami urzędy pracy i ZUS. Zastanawia nas również nadreprezentacja dentystów. Może leczli doradców i od nich dostali wskazówki, jak sięgnąć po państwową kasę?





## PYTANIE TYGODNIA | Co obecnie jest dla Polaków wyznacznikiem sukcesu?

**DR MAJA SAWICKA,**  
*socjolożka, UW*

Kiedy podczas indywidualnych wywiadów zadawaliśmy pytanie o osiągnięte sukcesy, badani często nie byli w stanie od razu na nie odpowiedzieć, a czasami wręcz od niego uciekali. Gdy ich dociskaliśmy, wskazywali trzy główne obszary. Najczęściej wymieniane było udane życie rodzinne: brak kłótni, miła atmosfera, to, że dzieci dobrze się uczą itd. Za sukces uznawano także „ogarnianie życia”, czyli ogólne dawanie sobie rady. Dopiero na trzecim miejscu pojawiała się, i to raczej po dopytywaniu, aktywność zawodowa. Co ciekawe, częste było bagatelizowanie dokonań w tej sferze, np. podkreślanie, że awans „się trafił”. Jako coś, czym można się pochwalić, przedstawiano raczej wywiązywanie się z obowiązków. Zastanowiło nas, dlaczego Polacy pomniejszają swoje dokonania na polu zawodowym, a jako sukcesu nie wymieniają powodzenia materialnego. Nasuwa się wyjaśnienie, że po okresie transformacji w społeczeństwie nie wytworzyły się jednoznaczne kryteria sukcesu życiowego. Kariera zawodowa wciąż jest traktowana jako coś nie do

końca czystego, jako obszar nepotyzmu oraz moralnych kompromisów, i stąd lokowanie sukcesu raczej w sferze prywatnej.

**JACEK RAKOWIECKI,**  
*były redaktor naczelny „Vivy!” i „Filmu”*

Myślę, że nie ma jednego takiego wyznacznika. Dla niektórych będą nim coroczne wakacje na Seszelach, a dla innych to, że wreszcie nie mają chwilówek i że mogą dziecku kupić zeszyty do szkoły. Jeżeli coś łączy wszystkich Polaków – tutaj pozwolę sobie na daleko posuniętą złośliwość, niepozbawioną jednak pewnych przesłanek – to być może poczucie szczęścia, gdy nie powiedzie się sąsiadowi.

**ANDRZEJ CHOJNOWSKI,**  
*redaktor prowadzący magazynu „Sukces”*

Intuicja podpowiada mi, że w ostatnich miesiącach doszło pod tym względem do sporych przewartościowań, które znajdą odzwierciedlenie w badaniach. Nadal chcemy dobrze zarabiać i cieszyć się szczęściem domowym, ale przypuszczam, że pojawiły się dodatkowe kryteria udanego życia. Są one związane z próbami radzenia sobie z tym, jak przeczłoga-

ła nas pandemia, np. z poszukiwaniem miejsc i sposobów na to, jak odpocząć i oderwać się od rzeczywistości. Bardzo dużo zmieniają media społecznościowe, w których można zobaczyć, że ktoś np. ma możliwość pracy zdalnej z Majorki albo z domu w Bieszczadach. Ci, którzy nie mają takiego komfortu, zaczynają o tym marzyć, choć oczywiście dla przedstawicieli niektórych profesji jest on z definicji niedostępny. Mówiąc bardziej ogólnie, spodziewam się, że ideał równowagi między pracą a życiem przynajmniej na jakiś czas ustąpi miejsca ideałowi pracy będącej jedynie uzupełnieniem życia.

**JANINA FRYKACZ,**  
*czytelniczka PRZEGLĄDU*



Moim zdaniem sukces to sprawa indywidualna. Dla jednych będą to osiągnięcia na polu zawodowym, naukowym czy materialnym, dla drugich dotrzymanie jakichś postanowień, np. zwycięstwo w walce z nałogiem. Najważniejsze, żeby nasze małe życiowe sukcesy sprawiły, że czujemy się szczęśliwi i spełnieni.

*Not. Michał Sobczyk*